

czy taką umowę gdzieś zawarł i to się samo toczy. To powiem, że o tym nie wiem, to jest obbligo. I tutaj wójt nie ma żadnej złośliwości do wyniszczenia byłego sołtysa, ani nic takiego. Wójt nie interesuje się losami sołtysa, który przestał być sołtysiem, w sensie śledzenia co on tam porabia, bo każdy żyje swoim życiem. Jak się zwróci o pomoc, taką pomoc uzyska. Z tym, że też mam pewne prawa, które muszę wykorzystać, natomiast nie zgadzam się i nie dam takiego zezwolenia i nie przekażę swojego prawa noszenia na Poczcie reklamacji osobom, którzy według mnie nie mają takiego uprawnienia i pozostawię sobie. Radni wiedzą, bo na Komisjach sobie tą rzecz bardzo mocno i szeroko omawialiśmy.

Jeśli chodzi o gospodarstwa i o delegacji z Mazowsza to opowie nam o tym pani Anna Szymańska bo ona przez dwa dni jeździła po gminie.

Natomiast jeśli chodzi o włamania to już z Komendantem jestem po rozmowie. Na zebraniach wiejskich, harmonogram policja otrzymała, i postaramy się żeby na większości zebrań przebywali dzielnicowi. Tutaj duże zmiany nastąpiły dzielnicowych, myślę że brakuje nam jeszcze jednego policjanta do pełnej obsady, i gdzieś w miesiącu luty, marzec, tak myślę że już będzie pełna obsada.

Wyprodukujemy ponownie takie plakaty, jak pamiętacie kiedyś były, że one wisały w publicznych miejscach, w szkołach, że wiadomo było kto jest moim dzielnicowym, jaki ma numer telefonu.

Marcin Sopoński - Ja proszę Państwa, że tak powiem żartobliwie, gdy wybuchła ta cała afera „drewniana” troszeczkę zacząłem się interesować tą sprawą, bo część mówi że wiedziała, część nie wiedziała, że są różne ceny, dla tych których wójt lubi jest taniej dla innych drożej. Generalnie ludzie nie wiedzieli, że drzewo można uzyskać. Wiedzieli, że wycinali ale czy to można kupić czy nie? Zwrócili mi uwagę na bardzo ważną rzecz. Powiedziano mi natomiast również, że Pan tu interesuje się tym ale niech Pan zainteresuje się drzewem i co robi z nim Spółka Wodna, która również posiada swoją Komisję Rewizyjną. Radny Sopoński chciałby aby Rada Gminy wystąpiła do Spółki Wodnej z zapytaniem co się dzieje z drewnem, które pozyskuje w ramach swoich prac Spółka Wodna.

Przewodniczaca Rady Gminy - Czy są może jeszcze jakieś pytania? Proszę bardzo

Anna Szymańska-Proszę Państwa, jeżeli chodzi o wizytę gości z Mazowsza, niedokładnie z Mazowsza bo to powiat płocki, gmina Bodzanowo. Oni tu przyjechali bo mają podobną sytuację jak my, są blisko dużego miasta, chcą stworzyć taką ofertę jak my już stworzyliśmy. Gościom zostało pokazane to czym możemy pochwalić się a mianowicie oferta turystyczna i kulturalna naszej gminy. Delegacja odwiedziła gospodarstwa agroturystyczne w miejscowościach Gądecz i Strzelce Dolne. Byli zachwyceni położeniem terenów oraz kompleksową pomocą ze strony Gminy i wójta, a także ofertą kulturalną jaką gmina oferuje turystom. Zwróciła się z wnioskiem do Pana Henryka Baumgarta żeby jako Radny Powiatowy wymógł na Radzie Powiatu większe zainteresowanie rozwojem turystyki bo na te cele